

MAŁGORZATA PRZENIOSŁO

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego, Kielce

Stanisław Leon Ruziewicz (1889–1941),
matematyk,
profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza
we Lwowie

Stanisław Ruziewicz nie pochodził z zamożnej rodziny. Mimo to, dzięki wyjątkowym zdolnościom i uporowi, ukończył studia i rozpoczął karierę naukową. Mając zaledwie 31 lat, został profesorem matematyki Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (UJK).

Urodził się 29 VIII 1889 r. w Podstajach (powiat Kołomyja). Był synem Franciszka Ruziewicza, wiejskiego rzemieślnika budowniczego, i Teresy z Jasińskich. W latach 1896–1900 uczęszczał do szkoły powszechnej, a po jej ukończeniu rozpoczął naukę w I Gimnazjum w Kołomyi. Po roku przeniesiono go do bardziej renomowanego III Gimnazjum we Lwowie i tu ukończył kolejne trzy klasy. Wskutek kłopotów finansowych spowodowanych przedwczesną śmiercią ojca wrócił w 1904 r. do poprzedniej szkoły i w niej w 1908 r. uzyskał świadectwo dojrzałości z odznaczeniem. W tym okresie ze względu na trudną sytuację materialną rodziny musiał sam utrzymywać się, dając korepetycje¹.

Mimo trudności finansowych Ruziewicz w 1908 r. rozpoczął studia matematyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu we Lwowie. Był bardzo pilnym i zdolnym studentem, co dostrzegali uczący go profesorowie Józef Puzyna i Wacław Sierpiński. Na jego przyszłości i późniejszej możliwości pracy naukowej zaważyła szczególnie opinia Sierpińskiego, który po latach stał się też jego przyjacielem. Sierpiński tak wspomina Ruziewicza z tam-

¹ Archiwum Akt Nowych (AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP), sygn. 5435, k. 98 (teczka osobowa S. Ruziewicza); S. Brzozowski, *Ruziewicz Stanisław Leon (1889–1941)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław 1991, t. 33/2, z. 137, s. 269.

tych czasów: „młody student, który trafnością swych wypowiedzi na zajęciach seminaryjnych zwrócił na siebie uwagę niżej podpisanego”². Zdolności Ruziewicza przemawiały do Sierpińskiego zapewne dlatego, że właśnie w tym czasie nurtował go problem pozycji polskiej matematyki w świecie. Dostrzegł, że główna trudność rozwoju polskiej szkoły matematycznej tkwi w braku zespołów osób o podobnych zainteresowaniach, pracujących w tych samych ośrodkach i w związku z tym zamierzał podjąć starania, by zorganizować taką grupę naukowców we Lwowie, a utalentowany Ruziewicz mógł stać się jej członkiem. Efektem wspólnej pracy były pierwsze publikacje naukowe Ruziewicza³ wydane w *Sprawozdaniach Towarzystwa Naukowego Warszawskiego* i czasopiśmie „Wektor”. W 1912 r. Sierpiński zaproponował też współpracę przebywającemu za granicą dr. Zygmuntowi Janiszewskiemu; ten przyjął zaproszenie, w kolejnym roku habilitował się na Uniwersytecie we Lwowie i rozpoczął wykłady na tej uczelni. W lutym 1913 r. na Uniwersytecie doktoryzował się inny młody matematyk współpracujący z Sierpińskim – Stefan Mazurkiewicz, a 15 października również Stanisław Ruziewicz na podstawie pracy *O funkcji ciągłej, monotonicznej, nie posiadającej pochodnej w nieprzeliczalnej mnogości punktów* opublikowanej w tomie 6. (1913 r.) wspomnianych *Sprawozdań*⁴.

Tuż po uzyskaniu stopnia doktora Ruziewicz otrzymał stypendium Akademii Umiejętności w Krakowie przeznaczone na kontynuację studiów matematycznych za granicą i wyjechał do Getyngi. Zapewne odbyło się to za namową Sierpińskiego, który przebywał tam kilka lat wcześniej i sam przekonał się, jak wielkie znaczenie dla rozwoju naukowego może mieć pobyt w tym najprężniejszym wówczas ośrodku matematycznym Europy. Na Uniwersytecie w Getyndze Ruziewicz zetknął się z niezwykłym środowiskiem naukowym stworzonym przez Feliksa Kleina i Davida Hilberta oraz bogatą biblioteką, która dawała możliwość zapoznania się z całą ówczesną twórczością matematyczną. Grupa skupiona wokół Kleina i Hilberta składała się z wielkich pasjonatów matematyki, służyła z partnerstwa i współpracy również z najmłod-

² W. Sierpiński, *Stanisław Ruziewicz (1889–1941)*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1938–1945, t. 31–38, s. 244.

³ Sporządzony przez Ruziewicza spis publikacji wydanych w latach 1911–1934 można znaleźć w *Członkowie Towarzystwa wybrani w roku 1934/35 – Ruziewicz Stanisław Leon*, [w:] *Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, Lwów 1935, t. 15, z. 1, s. 59–60. Wykaz jego prac dołączono także do krótkiego artykułu biograficznego – A. Wachulka, *Życie i działalność naukowa Stanisława Ruziewicza (1889–1941)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1982, z. 3/4, s. 683–689.

⁴ Lwowskie Państwowe Archiwum Obwodowe (LPAO), UJK, f. 26, op. 5, spr. 1655, k. 2 (teczka osobowa S. Ruziewicza); AAN, MWRiOP, sygn. 4318, k. 75; sygn. 5435, k. 98, 102; *Członkowie Towarzystwa...*, s. 59; W. Sierpiński, *O polskiej szkole matematycznej*, „Problemy” 1963, nr 3, s. 148–149.

szymi adeptami tej dyscypliny. Do Getyngi ściągali najbardziej utalentowani młodzi matematycy z całej Europy. Oprócz Waclawa Sierpińskiego kształciło się tam kilku późniejszych profesorów polskich uczelni, m.in. wspomniany już Stefan Mazurkiewicz, a także Hugo Steinhaus, Włodzimierz Stożek, Leon Chwistek oraz Tadeusz Banachiewicz. Ruziewicz pracował pod kierunkiem Hilberta, Constantina Carathéodor'ego i zaprzyjaźnionego z Sierpińskim Edmunda Landaua. Uczęszczał także na wykłady z matematyki ubezpieczeniowej u Felixa Bernsteina, myśląc o ewentualnym późniejszym zatrudnieniu w towarzystwie ubezpieczeniowym, gdyż praca na uczelni nie była bowiem pewna mimo przychylności Sierpińskiego⁵.

Pobyt w Getyndze został przerwany przez wybuch I wojny światowej, Ruziewicz wrócił w rodzinne strony. W czerwcu 1915 r. został wcielony do wojska austriackiego i przydzielony do 24. Pułku Piechoty stacjonującego w miejscowości Dévaványa na Węgrzech, a stamtąd odkomenderowany do cenzury listowej we Lwowie. Z powodu ciężkiego zapalenia stawów w lutym 1916 r. trafił do miejscowego szpitala Czerwonego Krzyża. Po leczeniu w maju został przeniesiony do miejscowości Pöstyen (obecne Piszczany na Słowacji). Z powodu nawrotu choroby przebywał w kilku kolejnych szpitalach, a pod koniec 1916 r. przydzielono go do kadry swojego pułku w Freudenthal (obecny Bruntal w Czechach). Później pełnił służbę kancelaryjną w pobliskim Jägerndorf (obecny Krnov w Czechach) przerywaną pobytami w szpitalach. W styczniu 1918 r. wraz z komisją przeglądową pojechał na Bukowinę. Po powrocie w lutym przydzielono go do rezerwy pisarzy w Lobnitz (obecna Wapienica, dzielnica Bielska-Białej) i wkrótce czasowo wysłano znów do cenzury listowej we Lwowie. Nie wrócił już do Lobnitz z powodu panującej tam epidemii tyfusu plamistego, a pod koniec kwietnia został urlopowany z wojska (w stopniu plutonowego) do końca roku⁶.

Po zwolnieniu z wojska Ruziewicz rozpoczął pracę jako zastępca nauczyciela w gimnazjum w Łańcucie. W tym czasie spotkał się we Lwowie z Waclawem Sierpińskim, który niemal po czterech latach internowania i pobytu w Rosji właśnie wznowił wykłady. Już na początku lipca przeprowadzono procedurę habilitacyjną Ruziewicza na Uniwersytecie na podstawie pracy *O funkcjach ciągłych, monotonicznych, posiadających pantachiczne przedziały stałości* przygotowanej jeszcze przed wcieleniem do wojska i opublikowanej w 1916 r. w wydawanych w Warszawie „Pracach Matematyczno-Fizycznych” (tom 27). Kolokwium habilitacyjne odbyło się 3 lipca. Było prowadzone przez Waclawa Sierpińskiego i Józefa Puzyńę, którzy zadali kandydatowi sześć pytań; zostało

⁵ Archiwum Instytutu Matematycznego PAN w Sopocie (APAN w Sopocie), Zbiór Stanisława Ruziewicza (ZSR), sygn. Ru-III-1; AAN, MWRIOP, sygn. 5435, k. 98; H. Steinhaus, *Wspomnienia i zapiski*, Wrocław 2002, s. 46–51, 69.

⁶ LPAO, UJK, f. 26, op. 5, spr. 1655, k. 4.

ono jednogłośnie przyjęte przez grono profesorów Wydziału Filozoficznego. Na tym samym posiedzeniu wybrano także temat wykładu habilitacyjnego (*Przedmiot teorii mnogości oraz jej rola w matematyce*) przewidzianego na 6 lipca. Wykład odbył się zgodnie z planem, jednogłośnie przyjęto prezentację i zgodnie z wówczas obowiązującą procedurą habilitacyjną uchwalono nadać Stanisławowi Ruziewiczowi prawo do wykładania matematyki jako docent. Wykłady na Uniwersytecie Ruziewicz otrzymał już w semestrze letnim kolejnego roku akademickiego. W związku z odejściem Wacława Sierpińskiego oraz Zygmunta Janiszewskiego na Uniwersytet Warszawski i chorobą prof. Puzyny na Wydziale pozostał bowiem tylko jeden wykładowca matematyki, doc. Hugo Steinhaus. Jednocześnie od września 1918 r. Ruziewicz pracował jako zastępca nauczyciela w lwowskim VIII Gimnazjum⁷. Przebywał więc we Lwowie, gdy decydowały się losy przynależności państwowej tych terenów. Ze względu na stan zdrowia zapewne nie mógł wziąć udziału w bezpośrednich walkach w obronie polskość miasta, które toczyły się w listopadzie 1918 r., ale np. w czerwcu 1919 r. podpisał *Memoriał w sprawie Galicji Wschodniej*, uchwałę senatu Uniwersytetu we Lwowie, w której domagano się włączenia Galicji Wschodniej w skład państwa polskiego⁸.

Dwie nieobsadzone katedry matematyczne na Uniwersytecie we Lwowie stwarzały szanse awansu pracującym na uczelni doc. Steinhausowi i Ruziewiczowi. Obie kandydatury wzbudzały jednak kontrowersje, Ruziewicz był zbyt niedoświadczony, Steinhaus miał doświadczenie i duży dorobek naukowy, ale przeszkodą było jego żydowskie pochodzenie, na uczeni panowała bowiem atmosfera, która nie sprzyjała takim nominacjom. W związku z tymi kontrowersjami pierwszą zwyczajną katedrę po prof. Puzynie przekształcono na nadzwyczajną i w październiku 1919 r. powierzono bliżej nieznanemu we Lwowie i mającemu niewielki dorobek naukowy Eustachemu Żylińskiemu z Kijowa. Mogło to zablokować awans naukowy obu młodym docentom. Nie chcąc wybierać między nimi, uczelnia mogła bowiem sprowadzić na drugą katedrę kogoś innego. Szczęśliwie dla nich tak się nie stało, może dzięki temu, że zaistniała sytuacja nie spowodowała ich wzajemnej niechęci i nieczystej rywalizacji, co z kolei wynikało z ich charakterów; Ruziewicz był spokojny, nawet nieśmiały, a Steinhaus ekstrawersyjny. Dzięki tej otwartości charakteru Steinhaus zdołał przekonać do siebie uniwersyteckie środowisko naukowe i 1 VIII 1920 r. otrzymał nieobsadzoną, nadzwyczajną II Katedrę Matematyki. Ta nominacja nie zamknęła drogi rozwoju także Ruziewiczowi, nabrał już bowiem doświadczenia jako wykładowca i wydał dwie kolejne publikacje naukowe, w związku z tym 1 I 1921 r. powierzono

⁷ *Ibidem*, k. 17–23v, 34; AAN, MWRIOP, sygn. 5435, k. 99, 102.

⁸ *Memoriał w sprawie Galicji Wschodniej* [Lwów 1919], s. 8; L. Mroccka, *Spór o Galicję Wschodnią 1914–1923*, Kraków 1998, s. 10–11.

mu nowo powstałą III Katedrę Matematyki. Jej utworzenie uczelnia zaplanowała już w marcu poprzedniego roku, a Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które było niechętnie nominacji Steinhausa, nie mając jednak podstaw do jej zablokowania, wyraziło zgodę na nową katedrę dla Ruziewicza⁹.

Trzy katedry matematyczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie (taka nazwa obowiązywała od listopada 1919 r.) dawały szansę na bardziej dynamiczny rozwój środowiska naukowego, a wkrótce udało się utworzyć jeszcze jedną. W 1922 r. otrzymał ją młody geniusz matematyczny Stefan Banach, który w niedługim czasie stał się najbardziej znanym polskim matematykiem i przyjacielem Ruziewicza. Do Lwowa trafił w 1920 r. za sprawą Hugona Steinhausa. Nie miał wtedy jeszcze nie tylko doktoratu, ale nawet ukończonych studiów (zaliczył zaledwie dwa lata na politechnice). Steinhaus, który przypadkowo poznał go latem 1916 r. na krakowskich plantach, wspomina, że umiejętności matematyczne dwudziestoczteroletniego wtedy Banacha bardzo go zaskoczyły. Musiał być też zafascynowany jego niezwykłym talentem. Zaczął bowiem opracowywać z Banachem różne matematyczne problemy, dzieląc się z nim swoją wiedzą i pomagając mu rozwijać zainteresowania. Wkrótce przygotowali wspólny artykuł, który był pierwszą pracą naukową Banacha. Współpraca trwała aż do wyjazdu Steinhausa do Lwowa w połowie 1917 r. Znajomość ta sprawiła, że gdy Steinhaus zdobył pozycję naukową w środowisku lwowskim, starał się znaleźć miejsce na uczelni dla swojego utalentowanego kolegi. Dzięki jego wstawiennictwu Banach został w 1920 r. asystentem w Katedrze Matematyki Wydziału Mechanicznego Szkoły Politechnicznej we Lwowie u prof. Antoniego Łomnickiego i w tym samym roku otrzymał stopień doktora na Uniwersytecie Jana Kazimierza. W 1922 r. habilitował się i niemal natychmiast otrzymał nadzwyczajną IV Katedrę Matematyki. Nominacja ta była momentem przełomowym w tworzeniu się słynnej później w świecie lwowskiej szkoły matematycznej, kojarzonej z nazwiskami dwóch wielkich osobowości: Hugona Steinhausa (profesorem zwyczajnym został w 1923 r.) i Stefana Banacha (w 1927 r.). W kolejnych latach grupa ich współpracowników szybko rozszerzała się, a efekty działalności naukowej okazały się nie do przecenienia dla rozwoju matematyki¹⁰.

⁹ LPAO, UJK, f. 26, op. 5, spr. 670, k. 25–26 (teczka osobowa E. Żylińskiego); spr. 1655, k. 50–52, 62; spr. 2163, k. 9 (teczka osobowa H. Steinhausa); AAN, MWRiOP, sygn. 5435, k. 24, 102; sygn. 6981, k. 24–26, 38 (teczka osobowa E. Żylińskiego); M. Kac, *Zagadki losu*, Warszawa 1997, s. 48; K. Twardowski, *Dzienniki*, oprac. R. Jadczyk, cz. 1, Toruń 1997, s. 106, 133, 149. Szerzej na temat perypetii związanych z obsadzaniem matematycznych katedr profesorskich na Uniwersytecie we Lwowie w 1919 i 1920 r. zob. M. Przeniosło, *Twórcy lwowskiej szkoły matematycznej*, „Dzieje Najnowsze” 2007, z. 2, s. 60–61.

¹⁰ Szerzej M. Przeniosło, *Droga naukowa Stefana Banacha*, [w:] *Znani i nieznanymi międzywojennego Lwowa*, red. M. Przeniosło, L. Michalska-Brach, Kielce 2007, s. 33–50.

Stanisław Ruziewicz był ważną postacią dla rozwoju wspomnianej grupy zarówno z powodu pracy naukowej, jak i pomocy okazywanej Banachowi od początku jego pobytu we Lwowie. Pośredniczył np. w kontaktowaniu Banacha z innymi matematykami, chociażby w ważnej korespondencji z Sierpińskim. Nie było to wcale sprawą błahą, jak wspomina Hugo Steinhaus. Banach nie lubił bowiem pisać listów i nie odpowiadał na otrzymaną korespondencję. Niechęć Banacha do pisania niestety dotyczyła także redagowania wyników swoich badań, pasjonowało go samo odkrywanie, a nie dokumentowanie tego. Jak napisał Steinhaus, w związku z tą cechą wiele cennych ustaleń nie zachowało się i gdyby nie zapobiegliwość przyjaciół i współpracowników pierwsze jego prace zapewne nie ukazałyby się. Ruziewicz był jednym z uczynnych przyjaciół. Poleciał on np. swojemu asystentowi, żeby „chodził za Banachem” i spisywał jego ustalenia. Potem wręczano notatki Banachowi, by je poprawił (jego praca doktorska powstała właśnie w taki sposób). Wspomniane pośredniczenie Ruziewicza w korespondencji z Wacławem Sierpińskim było również ważne, dotyczyło bowiem publikacji tych wyników w czasopiśmie, którego redaktorem był Sierpiński – „Fundamenta Mathematicae”¹¹. W pierwszym tomie periodyku w 1920 r. wydrukowano prace wszystkich trzech profesorów UJK, których losy tu opisywano – Ruziewicza, Steinhausa i Banacha. W następnych latach publikowano ich kolejne wyniki. Pośrednictwo Ruziewicza było niebagatelne szczególnie w przypadku rozprawy doktorskiej Banacha. Już w grudniu 1920 r. Sierpiński zaprosił Banacha tą drogą do zamieszczenia pracy w „Fundamentach”. Potem przynaglał go, znów za pośrednictwem Ruziewicza, by szybko zredagował i nadesłał swój tekst¹². Doktorat ukazał się w 1922 r. w tomie 3. i dzięki międzynarodowemu charakterowi czasopisma Banach już tą pracą przeszedł do historii matematyki. Zawarł w niej bowiem podstawy nowo tworzącej się dyscypliny matematycznej – analizy funkcjonalnej.

¹¹ Pomysł założenia periodyku „Fundamenta Mathematicae” był rozwinięciem wspomnianej idei Sierpińskiego konsolidacji naukowców o podobnych zainteresowaniach i pochodził od jego współpracownika, Zygmunta Janiszewskiego. Pomysłodawca nie zdołał jednak zrealizować go, gdyż zmarł przedwcześnie w styczniu 1920 r. Został godnie zastąpiony przez nowych redaktorów – Stefana Mazurkiewicza i Wacława Sierpińskiego. „Fundamenta” były pierwszym polskim specjalistycznym czasopismem matematycznym o zasięgu międzynarodowym. Od 1920 r. do 1939 r. roku wydano 32 tomy periodyku. „Fundamenta” stały się ważnym forum prezentacji badań, głównie poświęconych teorii mnogości i dyscyplinom pokrewnym, dla szerokiej rzeszy matematyków, początkowo głównie polskich, potem także zagranicznych. Szerzej na temat tego periodyku zob. M. Przeniosło, „Fundamenta Mathematicae” – pierwsze polskie czasopismo matematyczne o wąskiej specjalizacji (1920–1939), „Nauka” 2006, nr 2, s. 167–184.

¹² H. Steinhaus, *Stefan Banach. Przemówienie wygłoszone na uroczystości ku uczczeniu pamięci Stefana Banacha*, „Wiadomości Matematyczne” 1961, t. 4, z. 3, s. 256; R. Kałuża, *Stefan Banach*, Warszawa 1992, s. 51; *Listy Wacława Sierpińskiego do Stanisława Ruziewicza*, oprac. W. Więśław, „Wiadomości Matematyczne” 2004, t. 40, s. 147–149, 151.

„Fundamenta Mathematicae” odegrały istotną rolę w propagowaniu w świecie polskiej myśli matematycznej, również w rozwoju naukowym Ruziewicza. Dla niego równie duże znaczenie miała życzliwość Sierpińskiego. Na początku istnienia czasopisma Sierpiński zaproponował mu bowiem, że sam może tłumaczyć jego artykuły na język francuski (później niejednokrotnie to czynił, i to nie tylko w odniesieniu do prac przeznaczonych do „Fundamentów”). Podsuwał mu też pomysły na kolejne prace. Z czasem ich kontakty przerosły się w przyjaźń, choć trudno ustalić jakiś moment przełomowy. Może był nim ślub Ruziewicza w lipcu 1922 r. z Teofilą z Zambruskich, na który zapewne Sierpiński był zaproszony¹³.

Kariera naukowa Ruziewicza rozwijała się w tym czasie dynamicznie. Już w listopadzie 1923 r. wystąpiono do ministerstwa o mianowanie go profesorem zwyczajnym matematyki na Wydziale Filozoficznym UJK. Wniosek zyskał akceptację, a sama nominacja zaczęła obowiązywać 1 III 1924 r. (od 24 I 1925 r. automatycznie mianowano go profesorem zwyczajnym na nowo powstałym Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UJK). Poczynając od tekstu w pierwszym tomie „Fundamentów”, w kolejnych latach Ruziewicz dość dużo publikował zarówno w tym czasopiśmie, jak i w innych już wspomnianych, także w periodyku Polskiej Akademii Umiejętności, „Wiadomościach Matematycznych”, „Przeglądzie Matematyczno-Fizycznym”. Jego obcojęzyczne prace zaczęły być cytowane w literaturze światowej. Zajmował się głównie teorią mnogości, teorią funkcji zmiennej rzeczywistej, teorią równań funkcyjnych. W tym czasie wdrażał też do pracy naukowej swojego ucznia Zbigniewa Moronia, który już w czasie studiów w 1925 r. opublikował pierwszy artykuł i został zatrudniony jako demonstrator przy III Katedrze Matematyki (wyróżniano w ten sposób najzdolniejszych studentów, co zapewniało im pewne dochody)¹⁴.

Całe lwowskie środowisko matematyczne w tym okresie rozwijało się bardzo prężnie. Szczególnie rosła renoma Banacha i Steinhausa; obaj dużo publikowali, również prace, które okazały się przełomowe dla rozwoju matematyki, a grupa młodych matematyków skupionych wokół nich szybko się powiększała. Należeli wtedy do niej: Stefan Kaczmarz, Juliusz Schauder, Władysław Nikliborc, Herman Auerbach, Władysław Orlicz, Zygmunt Birbaum, Stanisław Mazur; potem także Stanisław Ulam, Józef Schreier, Meier Eidelheit, Marek Kac, Menachem Wojdyślawski. W 1927 r. przybył też do Lwowa inny wychowanek Sierpińskiego, Kazimierz Kuratowski. Otrzymał nadzwyczajną katedrę matematyki na Wydziale Ogólnym Politechniki i szybko stał

¹³ S. Brzozowski, *op. cit.*, s. 270; *Listy Wacława Sierpińskiego...*, s. 142–144, 147–151, 159, 164.

¹⁴ LPAO, UJK, f. 26, op. 5, spr. 1288, k. 1–9 (teczka osobowa Z. Moronia); spr. 1655, k. 131–132, 140; APAN w Sopocie, sygn. Ru-II-3a; *Członkowie...*, s. 59; A. Wachułka, *op. cit.*, s. 685; W. Sierpiński, *Stanisław Ruziewicz...*, s. 245.

się ważnym członkiem grupy. Rok 1927 przyniósł też wielkie wyróżnienie dla lwowskiego środowiska matematycznego – we wrześniu zorganizowano tam I Polski Zjazd Matematyczny. Stanisław Ruziewicz włączył się w organizację Zjazdu, wygłosił także referat. Ze wspomnień Hugona Steinhausa wynika, że docenienie środowiska lwowskiego i udany zjazd wpłynęły na pojawienie się u niego idei założenia własnego międzynarodowego czasopisma o jeszcze węższej specjalizacji niż wspomniane „Fundamenta Mathematicae”, obejmującej analizę funkcjonalną i dyscypliny pokrewne¹⁵. Czasopismo nazwane „Studia Mathematica” zaczęło się ukazywać w 1929 r.; do 1940 r. redaktorzy Steinhaus i Banach wydali dziewięć tomów. Założenie periodyku zintensyfikowało pracę matematyków skupionych wokół nich. „Studia Mathematica” stały się głównym forum prezentacji nowych idei przez członków grupy. Współpracował z nimi także Ruziewicz. W krótkim czasie „Studia” zostały uznane przez obcokrajowców za odpowiednie forum do prezentacji własnych badań. Czasopismo stało się jednym z najważniejszych na świecie miejsc tworzenia się nowoczesnej analizy funkcjonalnej, a lwowska szkoła matematyczna również dzięki niemu zyskała międzynarodowe uznanie.

Poza pracą naukową Ruziewicz dużo czasu poświęcał działalności dydaktycznej. Jego uczniowie wspominają, że zawsze był starannie przygotowany do wykładów, które odznaczały się przystępnością, ale nie miał on daru nawiązywania kontaktu i wciągania studentów w tok prowadzonych rozmowań. Charakteryzując go, podkreślają, że był bardzo spokojny, cierpliwy i sprawiedliwy w stosunku do nich, choć w bezpośrednich relacjach żeńska część audytorium mogła czuć się nieco ignorowana. Studenci przypisywali to jednak raczej jego nieśmiałości niż niechęci do równouprawnienia. Tak wspomina Ruziewicza z czasów studiów z początku lat trzydziestych ubiegłego wieku Marek Kac, późniejszy znany matematyk pracujący w USA, szczególnie podkreślając jego bezstronność. Opisuje na przykład sytuację, gdy starał się o stypendium i potrzebował poparcia kogoś z autorytetem. Poprosił o opinię prof. Ruziewicza. Jak wspomina, uczynił to z obawą, gdyż krążyła pogłoska, że Ruziewicz jest zwolennikiem Narodowej Demokracji znanej z postaw antysemitycznych, a sam Kac był Żydem. Prof. Ruziewicz na formularzu stypendialnym napisał, że nigdy nie miał na swych ćwiczeniach tak zdolnego studenta i że pod względem matematycznym jest on rewelacją; umożliwiło to Kacowi otrzymanie stypendium i ukończenie kolejnego roku studiów¹⁶. Ruziewicz prowadził głównie zajęcia ze wstępu do analizy matematycznej, teorii funkcji analitycznych, rachunku różniczkowego i całkowego, równań

¹⁵ *Księga Pamiątkowa Pierwszego Polskiego Zjazdu Matematycznego, Lwów 7–10 IX 1927, Kraków 1929*, s. 1, 190–194; H. Steinhaus, *Wspomnienia...*, s. 114.

¹⁶ K. Szalajko, *Wspomnienia lwowskie*, „Wiadomości Matematyczne” 1994, t. 30, z. 2, s. 258; M. Kac, *op. cit.*, s. 48.

różniczkowych, teorii liczb i teorii mnogości. Od 1926 r. wykładał również na Wydziale Ogólnym Politechniki Lwowskiej analizę matematyczną, arytmetykę teoretyczną i zasadnicze pojęcia matematyki wyższej. Dużo czasu poświęcał także opracowywaniu podręczników szkolnych i akademickich (w latach 1926–1928 wspólnie z Eustachym Żylińskim napisał trzy kolejne podręczniki algebry dla klas wyższych szkół średnich oraz *Wstęp do matematyki – elementy algebry wyższej i teorii liczb*), popularyzacji matematyki (m.in. artykuł w czasopiśmie „Kosmos” 1928) i zmianie organizacji nauczania (publikacje w „Przeglądzie Pedagogicznym” w latach 1933–1935). Od 1924 r. był też egzaminatorem matematyki w Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla Kandydatów na Nauczycieli Szkół Średnich¹⁷.

Stanisław Ruziewicz zawsze traktował swoje obowiązki na uczelni bardzo poważnie, nie stronił także od pracy organizacyjnej. Bardzo często sporządzał sprawozdania z rad wydziału (co wówczas powierzano któremuś z profesorów) zapewne dlatego, że miał opinię człowieka skrupulatnego. W roku 1932/33 piastował funkcję dziekana Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego¹⁸. Nie odmawiał także, gdy uczelnia zwracała się do niego o pomoc w pracach poza nią, np. w 1928 r. jako jeden z trzech profesorów pozytywnie odpowiedział na prośbę Kuratora Okręgu Szkolnego Wołyńskiego kierowaną za pośrednictwem dziekanatu do wszystkich profesorów o podjęcie się obowiązków przewodniczącego przy egzaminach dojrzałości w gimnazjach na jego terenie. Poważne traktowanie obowiązków organizacyjnych, które zawsze cechowało Ruziewicza, nie było normą w lwowskim środowisku akademickim. Na przykład Stefan Banach, gdy otrzymywał zaproszenie na jakieś uczelniane posiedzenie, miał mawiać „wiem, gdzie nie będę”. Dość nonszalancki styl bycia wielu lwowskich matematyków, szczególnie Banacha i jego najbliższych przyjaciół, dotyczył nie tylko stosunku do różnych oficjalnych obowiązków, widoczny był także na co dzień, również w sposobie współpracy naukowej. Dyskusje zazwyczaj toczono bowiem w kawiarniach i gospodach w pobliżu Uniwersytetu, przy miejscowym jedzeniu, litrach kawy i trunków. Na początku lat trzydziestych XX w. na miejsce spotkań wybrano Café Roma, potem przeniesiono się do kawiarni Szkoockiej, od której pochodzi nazwa słynnego notatnika – „Księga Szkoocka”¹⁹, służącego uczestnikom dyskusji do zapisy-

¹⁷ APAN w Sopocie, sygn. Ru-I-3a, b; S. Brzozowski, *op. cit.*, s. 270.

¹⁸ LPAO, UJK, f. 26, op. 9, spr. 1, *passim*; spr. 70, k. 1; *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie. Program wykładów oraz skład Uniwersytetu w roku akademickim 1932/33*, Lwów 1932, s. 115.

¹⁹ Oryginalna „Księga Szkoocka” jest w posiadaniu rodziny Stefana Banacha. R. Kałuża, *op. cit.*, s. 112. Maszynopis sporządzony z niej można znaleźć w APAN w Sopocie. Kopie oryginału i maszynopisu zamieszczono na internetowych stronach (<http://julia.univ.gda.pl/~bibej/banach/archiwalia.html>) Uniwersytetu Gdańskiego.

wania swoich pomysłów. Nowe problemy umieszczano na pierwszych stronicach kolejnych kartek notatnika, aby rozwiązanie można było kiedyś wpisać na odwrotnej wolnej stronie. Dość często we wspomnianych kawiarniach bywali także pozostali współpracownicy Banacha i Steinhausa, ale i inni lwowscy matematycy, np. profesor Politechniki Włodzimierz Stożek. Ruziewicz, mimo spokojnego charakteru, również nie stronił od kawiarnianych dyskusji matematycznych, o czym świadczą jego wpisy w „Księdze Szkockiej”. Lubił stawiać nowe problemy matematyczne. W „Fundamentach”, które zawierały dział *Problèmes* i można było w nim zamieścić sformułowane przez siebie zagadnienie, którego nie potrafiło się w danym momencie udowodnić, jako wyzwanie dla innych, znalazło się kilka jego autorstwa. O ich trafności niewątpliwie świadczy fakt, że były chętnie podejmowane przez innych matematyków²⁰.

Oprócz pracy naukowej i zaangażowania w życie uczelni Ruziewicz nie unikał innej działalności organizacyjnej. Od 1919 r. aktywnie działał w Polskim Towarzystwie Matematycznym (PTM). W 1928 r. był jednym z delegatów PTM na Międzynarodowy Kongres Matematyczny w Bolonii. W 1935 r. jednoznacznie opowiedział się za reorganizacją Towarzystwa. Solidaryzując się z prezesem Stefanem Mazurkiewiczem, wystosował ostry list do Zarządu PTM, w którym zagroził wystąpieniem z Towarzystwa na znak protestu przeciw hegemonii matematyków krakowskich w strukturach organizacji. Spowodowało to dyskusję nad zmianą statutu i charakteru stowarzyszenia, w której wyniku w 1937 r. PTM stało się federacją poszczególnych oddziałów. Ich prezesi byli automatycznie wiceprezesami Towarzystwa. Ruziewicz pozostał członkiem PTM i od 1938 r. był prezesem Oddziału Lwowskiego. Należał również do Towarzystwa Naukowego we Lwowie (od 1935 r.) i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (od 1936 r.). Od 1929 r. był członkiem *Circolo Matematico di Palermo*, a od 1936 r. współpracownikiem czasopisma „*Jahrbuch über Fortschritte der Mathematik*”. Miał też oryginalne zamiłowania – grał na skrzypcach, był uznawany za utalentowanego wykonawcę i znawcę muzyki poważnej²¹.

²⁰ APAN w Sopocie, ZSR, sygn. Ru-III-3a,b; S. Ulam, *Przygody matematyka*, Warszawa 1996, s. 64–66, 73, 79–80; K. Kuratowski, *Notatki do autobiografii*, Warszawa 1980, s. 94–99; H. Steinhaus: *Wspomnienia...*, s. 127; ; A. Wachułka, *op. cit.*, s. 686.

²¹ LPAO, f. 26, op. 9, spr. 70, k. 67; Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Spuścizna Tadeusza Banachiewicza, sygn. DC 8, List W. Sierpińskiego do T. Banachiewicza z 5 III 1935 r.; APAN w Sopocie, ZSR, sygn. Ru-II-1, 2, 4; Ru-III-1; *Sprawozdanie Zarządu Polskiego Towarzystwa Matematycznego (za czas od założenia Towarzystwa do 15 marca 1921 r.)*. „Rozprawy Polskiego Towarzystwa Matematycznego” 1921, t. 1, s. 133; T. Iwiński, *Pół wieku działalności matematyków polskich. Zarys historii Polskiego Towarzystwa Matematycznego 1919–1973*, Warszawa 1975, s. 16–22, 172; A. Śródka, *Uczeni polscy XIX i XX stulecia*, t. 3, Warszawa 1997, s. 603.

Rok 1933 przyniósł znaczącą zmianę w życiu Ruziewicza. 25 września jego katedra została zlikwidowana, a on przeniesiony w stan nieczynny. Było to związane z realizacją nowej Ustawy o szkołach akademickich autorstwa kierującego wówczas MWRiOP Janusza Jędrzejewicza uchwalonej 15 III 1933 r., która dawała ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego prawo do zwijania na takich uczelniach katedr profesorskich²². Nowe uregulowanie wzbudziło wiele kontrowersji w środowisku naukowym. Protesty rozpoczęły się już pod koniec 1932 r. po rozesłaniu senatom uczelni (7 XI 1932 r.) projektu ustawy i znowelizowaniu przez Prezydenta RP (27 X 1932 r.) rozporządzenia z 1928 r. *O stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół*. Znowelizowane rozporządzenie zawierało m.in. uregulowania dotyczące sytuacji profesora, którego katedra uległaby likwidacji – zostaje on przeniesiony w stan nieczynny na rok. W tym czasie pobiera pełne uposażenie służbowe i może być powołany na inną katedrę. Jeśli taka nominacja nie nastąpi, Prezydent RP zwalnia go przy zastosowaniu przepisów ustawy emerytalnej²³. Środowisko akademickie krytykowało także wiele innych pomysłów ministra Jędrzejewicza zawartych w samym projekcie ustawy; protestowały poszczególne uczelnie, towarzystwa naukowe i wielu profesorów²⁴. Mimo to ustawa została uchwalona, ale również wtedy nie zaprzestano prób obrony przed nowymi uregulowaniami. Rada Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UJK w odpowiedzi na zapytanie ministra z 1 IX 1933 r. (wymagane przez ustawę) dotyczące projektowanej likwidacji w bardzo obszernym piśmie broniła nie tylko katedry przez podkreślanie światowych osiągnięć lwowskiej matematyki i strat, jakie spowoduje to zwinięcie, lecz także i samego Stanisława Ruziewicza. Rada wskazywała na jego znaczący dorobek naukowy i dydaktyczny oraz na ważne u nauczyciela akademickiego cechy charakteru – skromność, pracowitość, kulturę osobistą i sprawiedliwość w stosunku do kolegów i studentów²⁵. Minister, a wówczas jednocześnie premier, Jędrzejewicz nie wziął pod uwagę żadnych argumentów i na mocy ustawy zlikwidował w sumie 52 katedry w szkołach akademickich. Zmiany najbardziej dotknęły lwowski ośrodek naukowy, na UJK zamknięto 13 katedr, a na Politech-

²² Ustawa z dnia 15 III 1933 r. o szkołach akademickich, Dz.U. RP 1933, Nr 29, poz. 247, art. 3, s. 594.

²³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 X 1932 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół, Dz.U. RP, 1932, Nr 94, poz. 819, s. 1974.

²⁴ *W obronie wolności szkół akademickich*, Kraków 1933; B. Jaczewski, *Polityka naukowa państwa polskiego w latach 1918–1939*, Wrocław 1978, s. 170–171; *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego*, red. A. Garlicki, Warszawa 1982, s. 218–241; H. Steinhaus, *Wspomnienia...*, s. 136–137; A. Schinzel, *Wacław Sierpiński*, Warszawa 1976, s. 25–28.

²⁵ LPAO, UJK, f. 26, op. 5, spr. 1655, k. 182–186.

nice – 7²⁶. Powodem likwidacji katedry kierowanej przez Ruziewiczza mogło być rzeczywiste czy też tylko domniemane sympatyzowanie z obozem narodowym. Tak odbierano ten fakt w środowisku lwowskich matematyków – mówiło się, że „ministerstwo chciało ukarać go jako narodowego demokrate”²⁷. Motywowanie likwidacji katedr względami oszczędnościowymi było mało przekonujące, bo po zwinięciu katedry profesor najpierw otrzymywał pełne uposażenie, a potem emeryturę i ponadto wykłady, które wcześniej prowadził, ktoś musiał, przynajmniej częściowo, przejąć jako płatne godziny zlecone.

W następnych miesiącach Rada Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UJK zasypywała MWRiOP kolejnymi pismami, próbując reaktywować katedrę lub przynajmniej uzyskać pozwolenie na prowadzenie wykładów przez Ruziewiczza. Próby odzyskania katedry nie powiodły się, choć po roku ministerstwo zezwoliło Ruziewiczzowi na prowadzenie wykładów, była to jednak tylko chwilowa zmiana stanowiska spowodowana podobno interwencją nowo mianowanego wówczas premiera, profesora UJK, Leona Kozłowskiego. Po zmianie rządu decyzji nie podtrzymano i ostatecznie 31 V 1935 r. Prezydent RP zwolnił 46-letniego wtedy Ruziewiczza ze stanowiska profesora przy zastosowaniu ustawy emerytalnej. W związku ze stosunkowo młodym wiekiem Ruziewicz miał przepracowane tylko 21 lat, otrzymał więc 58% zasadniczego uposażenia służbowego²⁸, które pobierał do tej pory (1000 zł), czyli 580 zł miesięcznie²⁹.

Od nowego roku akademickiego Ruziewicz wykładał na UJK jako profesor emerytowany. Od października 1934 r. prowadził też wykłady zleczone z matematyki finansowej w prywatnej Wyższej Szkole Handlu Zagranicznego

²⁶ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 IX 1933 r. o zwinięciu i utworzeniu niektórych wydziałów Politechniki Lwowskiej i Politechniki Warszawskiej*, Dz.U. RP, 1933, Nr 71, poz. 526, s. 1231; *Rozporządzenie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dnia 25 IX 1933 r. o zwinięciu niektórych katedr i zakładów naukowych w szkołach akademickich*, *ibidem*, poz. 527, s. 1232–1233; *Rozporządzenie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dnia 5 XII 1933 r. o zwinięciu i utworzeniu niektórych katedr i zakładów naukowych w szkołach akademickich*, *ibidem*, nr 103, poz. 796, s. 2042. Dopiero w lipcu 1937 r. uchwalono nowelizację ustawy, w której usunięto kontrowersyjny zapis o możliwości likwidowania katedr przez ministra. *Ustawa z dnia 2 VII 1937 r. o zmianie ustawy z dnia 15 III 1933 r. o szkołach akademickich*, Dz.U. RP, 1937, Nr 52, poz. 406, s. 962–963.

²⁷ H. Steinhaus, *Wspomnienia...*, s. 141.

²⁸ Zgodnie z *Ustawą z 11 X 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych* (jej ujednoliconym tekstem ogłoszonym w 1934 r.), po 15 latach pracy funkcjonariusz państwowy otrzymywał 40% uposażenia zasadniczego przysługującego mu do tej pory i 3% za każdy następny rok, aż do 100% (po 35 latach pracy), Dz.U. RP, 1934, nr 20, poz. 160, art. 9, 17, 19, s. 322–323.

²⁹ LPAO, UJK, f. 26, op. 5, spr. 1655, k. 189, 198–200; AAN, MWRiOP, sygn. 5435, k. 71, 79, 82, 116, 139; APAN w Sopocie, ZSR, sygn. Ru-I-5 a, b.

we Lwowie, a w 1936 r. otrzymał tam zwyczajną katedrę matematyki stosowanej. W dużym stopniu dzięki jego zaangażowaniu w 1937 r. wzrosła ranga tej uczelni. Stała się ona prywatną szkołą akademicką, zmieniono też jej nazwę na Akademia Handlu Zagranicznego we Lwowie³⁰. W 1939 r. Ruziewicz został wybrany rektorem³¹.

Po zajęciu Lwowa przez Rosjan we wrześniu 1939 r. Stanisław Ruziewicz zachował swoją katedrę na Akademii przemianowanej na Lwowski Państwowy Instytut Handlu Radzieckiego. Oczywiście nie utrzymał stanowiska rektora. Był jednak prorektorem przy rosyjskim rektorze. Na poprzednich stanowiskach pozostali także inni lwowscy matematycy³². W pewnym stopniu wynikało to prawdopodobnie z wcześniejszej kilkunastoletniej współpracy polskich i rosyjskich matematyków; Rosjanie na przykład dużo publikowali zarówno w „*Studia Mathematica*”, jak i w „*Fundamenta Mathematicae*”, a obie strony bywały na organizowanych przez siebie konferencjach. Mogło być to także konsekwencją braku innych specjalistów. Zachowały się bowiem relacje świadczące o tym, że fakt wspomnianej współpracy naukowej kwestionował komisarz narzucony Politechnice Lwowskiej³³.

Aresztowania lwowskich uczonych w nocy z 3 na 4 VII 1941 r., wkrótce po wkroczeniu Niemców do Lwowa, nie dotknęły profesorów pracujących na Akademii Handlu Zagranicznego. Jednak tydzień później, 11 lipca z prywatnych mieszkań (były one usytuowane w różnych częściach miasta) zabrano Stanisława Ruziewicza i wcześniejszego rektora uczelni Henryka Korowicza. Prof. Ruziewicz podobno pracował nad kolejną rozprawą matematyczną, kiedy około godziny siedemnastej do drzwi zapukał mężczyzna w cywilnym ubraniu, mówiący po polsku, okazał jakąś legitymację i oznajmił, że Ruziewicz jest aresztowany. Henryka Korowicza mieli zabrać dwaj ludzie w niemieckich mundurach. Poszukiwania profesorów w komisariatach

³⁰ Ustawa z dnia 29 III 1937 r. o zmianie ustawy z dnia 15 III 1933 r. o szkołach akademickich, Dz.U. RP, 1937, Nr 27, poz. 192, s. 501.

³¹ AAN, MWRiOP, sygn. 5435, k. 96–97; *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie. Spis wykładów w roku akademickim 1935/36*, Lwów 1935, s. 70; *Spis wykładów w roku akademickim 1938/39*, Lwów 1939, s. 75; S. Brzozowski, *op. cit.*, s. 270; *Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego we Lwowie. Program wykładów na rok akademicki 1936/37*, Lwów 1936, s. 5.

³² Archiwum Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie, f. 119, op. 3, spr. 3, k. 113; Archiwum Politechniki Lwowskiej, f. P-120, op. 1, spr. 65, k. 3–4, spr. 66, k. 1, 6–8; APAN w Sopotcie, ZSR, sygn. Ru-III-1; S. Brzozowski, *op. cit.*, s. 270; *Sowietyzacja kresów wschodnich II Rzeczypospolitej po 17 września 1939*, red. A. Sudoł, Bydgoszcz 1998, s. 206, 112.

³³ *Księga Pamiątkowa...*, s. 2–6; K. Zarankiewicz, *Kongres Matematyków Krajów Słowiańskich*, „*Mathesis Polska*” 1929, t. 4, nr 7–8, s. 127–132; *idem*, *Międzynarodowa Konferencja Topologiczna w Moskwie*, „*Mathesis Polska*” 1935, t. 10, nr 5–6, s. 114–116; Z. Popławski, *Dzieje Politechniki Lwowskiej 1844–1945*, Wrocław 1992, s. 266.

milicji ukraińskiej i na gestapo nie dały rezultatu, obaj zaginęli bez wieści, prawdopodobnie zostali rozstrzelani następnego dnia po aresztowaniu³⁴.

Nie udało się do tej pory ustalić, kto aresztował prof. Ruziewicza i Korowicza, tak jak nie zdołano jednoznacznie określić sprawców mordu dokonanego nad ranem 4 lipca na Wzgórzach Wuleckich. Nie były to raczej oddziały Teodora Oberländera, oskarżanego o zbrodnię na Wzgórzach Wuleckich, bo te miały opuścić Lwów 7 lipca³⁵. O mord dokonany 4 lipca podejrzewano także Hansa Krügera, późniejszego szefa gestapo w Stanisławowie. Sam Krüger miał się przechwalać masową egzekucją lwowskich uczonych³⁶. Czy jego ofiarą mogli paść również prof. Ruziewicz i Korowicz? – nie wiadomo. W 1974 r. w prokuraturze w Hamburgu toczyło się dochodzenie o zamordowanie lwowskich profesorów, również Ruziewicza i Korowicza. Dochodzenie to prowadzono przeciwko Wilhelmowi Rosenbaumowi i Alfredowi Kückowi. Nie zdołano jednak zebrać wystarczających dowodów i postawić ich w stan oskarżenia³⁷. Pojawiały się także inne nazwiska, ale nigdy nie udało się przypuszczeń poprzeć bezsprzecznymi dowodami³⁸.

Rodzina Stanisława Ruziewicza – żona i syn Zdzisław (1925–1997) przeżyli resztę wojny we Lwowie, nie mając żadnych wieści o mężu i ojcu. Syn podjął pracę w laboratorium chemicznym Galikol i jeszcze w czasie okupacji rozpoczął studia na tajnym Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UJK. W 1945 r. oboje repatriowali się do Krakowa, a wkrótce trafili do Wrocławia, gdzie Zdzisław Ruziewicz ukończył studia, doktoryzował się, habilitował i został profesorem Chemii Fizycznej Politechniki³⁹.

³⁴ Z. Albert, *Zamordowanie 25 profesorów wyższych uczelni we Lwowie przez hitlerowców w lipcu 1941 r.*, „Przegląd Lekarski” 1964, nr 1, s. 73; *Każń profesorów lwowskich. Lipiec 1941*. Studia oraz relacje i dokumenty zebrane i opracowane przez Z. Alberta, Wrocław 1989, s. 58, 62, 330; A. Wachułka, *op. cit.*, s. 687.

³⁵ A. Drożdżyński, J. Zaborowski, *Oberländer. Przez „Ostforschung”*, wywiad i NSDAP do rządu NRF, Poznań 1960, s. 76–77, 148–151; W. Bonusiak, *Kto zabił profesorów lwowskich?* Rzeszów 1989, s. 63–68; J. Zaborowski, *Jak było naprawdę?*, „Odra” 1977, nr 4, s. 15

³⁶ M. Kulczyńska, *Raport Karli Lanckorońskiej*, „Odra” 1977, nr 4, s. 7–8; J. Zaborowski, *op. cit.*, s. 16; W. Bonusiak, *op. cit.*, s. 69–75; *Każń profesorów...*, s. 63, 241, 245.

³⁷ M. Kulczyńska, *op. cit.*, s. 8; *Każń profesorów...*, s. 330; W. Bonusiak, *op. cit.*, s. 76–81.

³⁸ *Każń profesorów, op. cit.*, s. 330; W. Bonusiak, *op. cit.*, s. 104.

³⁹ A. Olszowski, *Profesor Zdzisław Ruziewicz (1925–1997)*, „Orbital” 1996, nr 1, s. 29–30.

Станислав Леон Рузевич (1889–1941),
математик,
профессор в Университете
Яна Казимежа во Львове

Резюме

Станислав Рузевич родился в 1889 году в Подстоях (повят Коломыя). Посещал гимназии в Коломые и Львове. В 1908 году поступил на математический факультет в Львовский Университет, там в 1913 году получил степень доктора. Его промотором был профессор Юзеф Пузина. В это время он работал также под руководством профессора Вацлава Серпинского, а результатом этого сотрудничества были первые научные публикации Рузевича. В 1913–1914 гг. находился на научной стажировке в наиболее тогда известном математическом центре Европы, в Геттингене. После начала I мировой войны вернулся в родные края. В июне 1915 года был призван в австрийскую армию, в которой служил до 1918 года. После выхода из армии начал работать учителем в гимназии. В 1918 г. защитил диссертацию на соискание высшей научной степени в Львовском Университете и с нового учебного года читал лекции в этом вузе. В январе 1921 г. принял новую III кафедру математики на Университете Яна Казимежа, а в марте 1924 г. получил звание ординарного профессора. С 1926 г. читал также лекции в Львовском политехническом институте. Принимал активное участие в жизни Университета, в 1932/1933 занимал пост декана математически-естественного факультета. В сентябре 1933 г. после ликвидации его кафедры ушел в отставку, а в июне 1935 года – на пенсию. С нового учебного года читал лекции в Университете Яна Казимежа как отставной профессор. С декабря 1934 г. читал также по поручению лекции в частной Высшей школе внешней торговли во Львове. В значительной степени благодаря его вовлечению в 1937 г. увеличилось значение этого вуза. Было изменено также название вуза на Академию внешней торговли во Львове. Рузевич стал ее профессором, а в 1939 году был избран ректором. Был автором нескольких десятков научных работ. После начала войны остался во Львове. 11 июля 1941 г. был арестован гитлеровцами и, по всей вероятности, на следующий день расстрелян.

Перевёл Ежи Россеник

Stanisław Leon Ruziewicz (1889–1941),
mathematician,
professor of the Jan Kazimierz University of Lviv

Summary

Stanisław Ruziewicz was born in 1889 in Podstoje (Kolomiya District). He attended the secondary school in Kolomiya and Lviv. In 1908 he began to study mathematics at the Lviv University from which he obtained his doctoral degree in 1913; his thesis supervisor was Professor Józef Puzyna. At the same time he also worked under the guidance of Professor Waław Sierpiński and this cooperation led to Ruziewicz's first academic publications. Ruziewicz spent the years 1913–1914 on a scholarship in the most famous mathematical centre then, Göttingen. After the outbreak of the First World War he returned home. In June 1915 he was conscripted into the Austrian army in which he served until April 1918. After his release he began to work as a secondary school teacher. In 1918 he obtained his post-doctoral degree from the University of Lviv and began lecturing there from the following academic year. In January 1921 he became the head of the newly created III Chair of Mathematics at the Jan Kazimierz University and in March 1924 he became a full professor. From 1926 he also lectured at the Lviv Technical University. Ruziewicz took an active part in the life of the University; in the 1932/33 academic year he served as the Dean of the Mathematical and Natural Sciences Department. In 1933, following the closure of his chair he was given an inactive status and in June 1935 he retired, lecturing at the University as professor emeritus from the following academic year. From 1934 he also lectured at a private college, School of Foreign Trade in Lviv. It was to a large extent thanks to his involvement that the status of the school rose in 1937 and it became a private university-level school. It was renamed the Academy of Foreign Trade in Lviv, with Ruziewicz becoming its professor and in 1939 its rector. Ruziewicz wrote dozens of scientific papers. After the outbreak of WWII he remained in Lviv. On 11 July 1941 he was arrested by the Nazis and shot, probably on the following day.

Translated by Anna Kijak